



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

XI kadencja

Zapis stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Zdrowia (10.)
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (9.)

17 kwietnia 2024 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie Informacji o realizacji zadań przez Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej w 2023 roku (druk senacki nr 62).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 25)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Waldy Dzikowski)

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI**

Dzień dobry. Witam panie i panów senatorów serdecznie. Witam także zaproszonych gości, a w szczególności pana Marka Kosa, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia. Witam bardzo serdecznie, Panie Ministrze. Tak jak mam zapisane na liście gości, tak będę państwa tutaj przedstawiał. Jest z nami pani Agnieszka Tuderek-Kuleta, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa. Witam panią dyrektor. Witam pana Artura Zaczyńskiego, który reprezentuje Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, szefa Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej. Witam pana Sławomira Butkiewicza, także reprezentującego Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, zastępcę szefa tego zespołu. Jest z nami także pani Edyta Szafran z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, radca w Biurze Dyrektora Generalnego. Witam panią. Witamy pana Dariusza Marczyńskiego, dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam, Panie Dyrektorze. I witam serdecznie pana Rafała Dziadosza, radcę generalnego w Departamencie Współpracy Rozwojowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Droży Państwo, na dzisiejszym posiedzeniu połączonych komisji, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Zdrowia, zostanie przedstawiona informacja przedstawiciela Kancelarii Prezesa Rady Ministrów na temat realizacji zadań przez Zespół Pomocy Humanitarno-Medycznej w roku 2023.

Nie zwlekając, poproszę pana ministra o przedstawienie tej informacji. Proszę bardzo... Pan minister czy pan dyrektor? Przepraszam...

(Szef Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej przy Prezesie Rady Ministrów Artur Zaczyński: Panie Przewodniczący, jest upoważnienie pana ministra Grabca...)

Pana ministra Jana Grabca, tak...

(Szef Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej przy Prezesie Rady Ministrów Artur Zaczyński: ...żebym to ja zaprezentował...)

Świetnie.

Bardzo proszę.

(Szef Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej przy Prezesie Rady Ministrów Artur Zaczyński: Szanowny Panie Przewodniczący...)

(Senator Janusz Pęcherz: Panie Przewodniczący, miałbym jedną prośbę. Przepraszam bardzo...) Słucham?

**SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ**

Miałbym prośbę, żeby pan dyrektor mówił z mównicy do mikrofonu, bo my tutaj...

(Wypowiedzi w tle nagrania)
Bo bardzo słabo odbiera się...

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI

Panie Dyrektorze, jeżeli panu to nie przeszkadza, a nie powinno, to zapraszam na mównicę. Proszę bardzo.

SZEF ZESPOŁU POMOCY HUMANITARNO-MEDYCZNEJ PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW
ARTUR ZACZYŃSKI

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Senator i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Jest mi niezmiernie miło przedstawić państwu rok działalności Zespołu Pomocy Humanitarnej-Medycznej, który obejmował naprawdę dużą liczbę działań. Myśmy wszelkie szczegóły przekazali państwu w dokumentach.

Zespół Pomocy Humanitarnej-Medycznej realizuje 3 rodzaje działań: działania ratunkowe, które polegają na zapewnieniu pomocy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osobom znajdującym się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego; działania humanitarne – prowadzone poza terytorium Rzeczypospolitej w związku z wypełnianiem różnych zobowiązań wynikających z przepisów międzynarodowych; działania ewakuacyjne – podejmowane wobec obywateli Rzeczypospolitej będących ofiarami wypadków i innych zdarzeń nagłych. I takie zadania w zeszłym roku realizowaliśmy, staraliśmy się je wykonywać zgodnie z najlepszą wiedzą i możliwościami.

Aktualnie Zespół Pomocy Humanitarnej-Medycznej liczy 57 członków: 17 lekarzy, 15 pielęgniarzy i pielęgniarki, 18 ratowników medycznych, 5 ratowników KPP i 2 farmaceutów, którzy są niezbędni, jeśli chodzi o prowadzenie obrotu lekami. Jeżeli chodzi o samą działalność, to mamy grupy 10-osobowe, które działają w trybie dyżurowym. Dyżur polega na... W momencie, w którym zespół ma podniesioną gotowość, chodzi o realizację zadań, zależnie od sytuacji, w miejscach ewakuacyjnych i ratunkowych. I to są krótsze czasy, bo jeżeli chodzi o misje humanitarne, to czas ten jest dłuższy.

Jeżeli chodzi o zeszły rok, to prowadziliśmy swoje działania ratunkowe we współpracy z zespołem ratownictwa medycznego, z ciężką grupą poszukiwawczo-ratowniczą Państwowej Straży Pożarnej pod dowództwem... Jej twórcą jest obecny komendant główny straży pożarnej. To było trzęsienie ziemi w Turcji. Nasz zespół był zespołem, razem ze strażą pożarną, który tak naprawdę najszybciej zgłosił się do działań ratowniczo-ewakuacyjnych i dotarł do Turcji. W wyniku tych działań uratowano największą liczbę poszkodowanych w tej katastrofie – 12 osób wydobyto spod gruzów. Obecny tutaj pan dyrektor Butkiewicz był na miejscu i jest w stanie opowiedzieć w kuluarach o swoich wrażeniach. No, to są wrażenia tak naprawdę niepowtarzalne.

Nasze działania humanitarne skupiają się głównie na pomocy Ukrainie, zgodnie z zawartymi porozumieniami. Jest to pomoc humanitarna związana zarówno z dostarczaniem leków, jak i z leczeniem pacjentów, obywateli dalekiej wschodniej Ukrainy, która ze względu na działania wojenne nie ma dostępu do normalnej medycyny. Tamtejsi lekarze zostali rozdysponowani na linie przyfrontalne i do szpitali, które leczą rannych. Wobec tego normalna działalność tamtejszych POZ jest zaburzona. W ramach tych działań kilka tysięcy osób uzyskało pomoc, uzyskało możliwość zmiany opatrunków bądź innego rodzaju pomocy medycznej. Pacjenci dostali też leki, które przekazały Caritas Polska i Caritas Ukraina.

Poza działaniami humanitarnymi... Koledzy, członkowie zespołu są też instruktorami medycyny taktycznej, jak również specjalistami w zakresie działań ratujących życie w sytuacjach nagłych, i wielokrotnie jeździli przeszkolić zarówno członków Gwardii Narodowej Ukrainy, jak i żołnierzy w Ukrainie. Udzielali porad, jeżeli chodzi o zaopatrywanie rannych w wyniku działań wojennych obywateli. Od 1 czerwca do 15 lipca członkowie zespołu uczestniczyli w działaniach, w systemie rotacyjnym, w Charkowie w szpitalu polowym. Obsłużono ponad 600 pacjentów i wykonano 20 zabiegów

na prowizorycznych salach operacyjnych, jak na tamte warunki jedynych możliwych, ponieważ szpitale... Infrastruktura medyczna została tam zniszczona doszczętnie. Te sale to były stare opuszczone budynki, które nie podlegały ostrzałowi. Zespół był w misji łącznie przez ponad 100 dni, dokładnie 104 dni. Tak że można powiedzieć, że byliśmy w działaniach statystycznie co trzeci dzień.

Kolejne działania. Na zlecenie Komisji Europejskiej, a także na prośbę byłego prezydenta Gruzji, udałem się na misję do Gruzji, by ocenić stan zdrowia byłego prezydenta i możliwości leczenia w Gruzji. Ten apel został przedstawiony panu premierowi i ministrowi spraw zagranicznych. To zostało też przekazane do państwa wiadomości.

Konflikt w Gazie. Trzeba było ewakuować Polaków, którzy zostali uwięzieni w Strefie Gazy. Tam też udałem się 11 listopada, na początku do izraelskiego Ministerstwa Obrony w Tel Awiwie. Rozmawiałem także, wraz z szefem polskiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego, panem Jackiem Siewierą, z szefem Rady Bezpieczeństwa Narodowego Izraela na temat możliwości ewakuacji oraz logistyki tego transportu. W zasadzie już następnego dnia po tych rozmowach Polacy zostali priorytetowo przepuszczeni przez granicę i członkowie zespołu udali się do Egiptu, by ewakuować tych obywateli.

Jeżeli chodzi o wyposażenie, to zespół się tworzy, to jest jeszcze, że tak powiem, tak naprawdę dziecko działań rządowych, działań humanitarno-medyczno-ratunkowych. Zespół cały czas podlega tworzeniu. Nadal mamy 3 wakaty lekarskie. To świadczy o tym, że jest trudność w pozyskaniu tej grupy zawodowej na rynku.

Jeżeli chodzi o współpracę z międzynarodowymi strukturami, to jesteśmy w trakcie akredytacji naszego szpitala polowego według standardów WHO. Jesteśmy po pierwszych spotkaniach z audytorami. Myślę, że będziemy pierwszym polskim rządowym zespołem, który będzie mógł takiego wsparcia na arenie międzynarodowej udzielać. To wiąże się oczywiście z odpowiednim wyposażeniem takiego szpitala, ponieważ wytyczne międzynarodowe wskazują niezbędne zakupy poszczególnych sprzętów, szczególnie sprzętu do bytowania, ponieważ WHO wymaga pełnej samodzielności bytowania, nie wspiera w żaden sposób żadnej grupy, która udziela pomocy humanitarnej czy prowadzi działania ratunkowe. Te zespoły muszą być samowystarczalne, przygotowane do bytowania długoterminowego łącznie z pozyskiwaniem wody i pożywienia. Dlatego też te wszystkie zakupy, które zostały poczynione w 2023 r., są ukierunkowane na uzyskanie akredytacji WHO, która, mamy nadzieję, do końca tego roku zostanie przeprowadzona. Nie jest to zależne tylko od nas – my jesteśmy gotowi – ponieważ jest po prostu pewna kolejka w zakresie akredytacji Światowej Organizacji Zdrowia.

Zespół ma podpisane porozumienia ramowe ze wszystkimi kluczowymi ministerstwami takimi jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Zdrowia i Ministerstwo Infrastruktury w celu pełnej współpracy, która skraca czas reakcji i daje możliwość postawienia zespołu... Wsparcie, szczególnie jeżeli chodzi o misje zagraniczne, to głównie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ostatni przypadek z zeszłego tygodnia: zostaliśmy powołani do ewakuacji Polaków rannych w wypadku busa w Gruzji, gdzie 12 osób było poszkodowanych. Myśmy w półtorej godziny byli gotowi i nad ranem byliśmy już w Gruzji. Ale to jest obecny rok.

Wszyscy członkowie zespołu mają dostęp do informacji o klauzuli „zastrzeżony”. Mamy odpowiednie przeszkolenie, jeżeli chodzi o udzielanie...

(Zastępca Przewodniczącego Waldy Dzikowski: Troszeczkę głośniej, bo tam nie słychać...)

...informacji... Wszyscy są przeszkoleni przez Agencję Wywiadu co do zachowań na terenach niebezpiecznych, zachowań na terenach, na których mogliby podlegać jakimś wpływom obcych wywiadów.

Zespół oczywiście stale się szkoli, bo zespół, w którym są ludzie o różnych kompetencjach zawodowych, musi działać jak jednolita struktura. Budowanie tego zespołu polega na prowadzeniu cyklu szkoleń, na których wszyscy członkowie poznają się wzajemnie, szkolą się wspólnie, wymieniają doświadczeniem, co pozwala na podnoszenie ich kwalifikacji. Te kwalifikacje podnoszą w wielu aspektach, ale głównie są to działania typu *Prehospital Trauma Life Support* i inne związane z medycyną nagłą.

W ramach zespołu działa Centrum Koordynacji, które podlega bezpośrednio strukturze Biura Dyrektora Generalnego KPRM. Centrum Koordynacji przygotowuje warunki organizacyjne

działania zespołu, dba o wyposażenie, tak że wszyscy członkowie stawiający się na miejsce mają już przygotowany odpowiedni sprzęt – nie muszą niczego szukać – w zależności od rodzaju misji.

Jeżeli mógłbym jeszcze coś dodać... Cały czas staramy się podnosić nasze kwalifikacje. Mamy w planach podpisanie umowy bezpośrednio ze strukturą Państwowej Straży Pożarnej – będziemy komponentem zespołów, które zostały już sprawdzone w działaniach w Turcji – a także współpracę z polską Policją. Braki, jeżeli chodzi o zasoby medyczne, szczególnie w sytuacjach nagłych, są widoczne. Myślę, że zespół w najlepszy sposób będzie odpowiadał na potrzeby tych struktur. Bardzo dziękuję.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Czy macie państwo, Panie i Panowie Senatorowie, jakieś pytania? Tak.
Pani Senator, proszę bardzo.

**SENATOR
AGNIESZKA GORGOŃ-KOMOR**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie. W sprawozdaniu jest wyszczególnione, jaki państwo macie personel. Czy przeprowadzacie jakąś rekrutację, szkolenie rekrutów, osób, które chciałyby brać czynny udział w tych działaniach humanitarnych? Jak to wygląda od strony proceduralnej? Interesuje mnie nabór nowych członków. Bardzo proszę... Ile takich osób jest teraz szkolone? Wiadomo, że teraz jest duży niepokój na świecie i państwo wyjeżdżacie w różne miejsca. W tym sprawozdaniu jest dosyć dobra relacja z działań, ale chciałabym poznać szczegóły od strony praktycznej. Dziękuję.

**SZEF ZESPOŁU POMOCY HUMANITARNO-MEDYCZNEJ PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW
ARTUR ZACZYŃSKI**

Jeżeli chodzi o rekrutację, to rekrutacja jest otwarta, jeżeli chodzi o poszukiwania lekarzy. Na stronie jest zamieszczona informacja o rekrutacji do zespołu, ona cały czas jest widoczna na stronach rządowych. Tak że zgłaszają się poszczególni kandydaci. Ale to nie jest tak, że wszyscy, którzy się zgłosili, zostali przez nas zrekrutowani. Wiele aspektów na to wpływa, chociażby sytuacja rodzinna. My pytamy kandydata, czy jest w stanie działać w sytuacjach kryzysowych, chociażby w sytuacji wojny, i wielu kandydatów po zrozumieniu powagi sytuacji stwierdza, że może mieć trudności, żeby zostawić dom, zostawić rodzinę. Wpływają na to także inne aspekty, chociażby umiejętność pracy w zespole. To są takie, myślę, łącznie kilkugodzinne sesje, spotkania z kandydatami. Wielu kandydatom przekazaliśmy, że ewentualnie wrócimy do nich, bo widać, że mają potencjał. Część osób, które nie mogą być stałymi członkami zespołu, mogą zostać, dzięki nowelizacji, włączeni na... Tu dziękuję paniom i panom senatorom za zaakceptowanie nowelizacji ustawy, bo dzięki temu możemy tych potencjalnych członków mieć na liście rezerwowych ekspertów. Chodzi tu chociażby o toksykologów czy pediatrów, tj. lekarzy, którzy zajmują się wąskimi dziedzinami, niszowymi dziedzinami i są potrzebni tylko do niektórych działań. Mamy lekarzy zakaźników, którzy mają specjalizację z interny i są członkami zespołu. Wielu specjalistów, np. poszukiwacze górscy czy inni, mamy na liście ekspertów i są oni powoływani tylko i wyłącznie do danych działań.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, proszę.

Wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia (10.)
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (9.)

SENATOR
WALDEMAR KRASKA

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Dyrektorze, ja mam krótkie pytanie. Powiedział pan, że szukacie lekarzy do zespołu. No, to muszą być naprawdę wysokiej klasy specjaliści. Czy czynnikiem ograniczającym ich chęć pracy w państwa zespole jest... Wiem, że rynek medyczny jest rynkiem dość ograniczonym, a wynagrodzenia są dość wygórowane. Czy jesteście państwo konkurencyjni, jeżeli chodzi o takich specjalistów na rynku medycznym? Czy czynnik finansowy nie jest tutaj najważniejszy?

SZEF ZESPOŁU POMOCY HUMANITARNO-MEDYCZNEJ PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW
ARTUR ZACZYŃSKI

Myślę, Panie Senatorze, że w dobie rosnących oczekiwań kadry lekarskiej, konkurencyjności na rynku prywatnym, ale również w szpitalach państwowych, żołąd, który lekarze otrzymują, jest godziwy, bardzo godziwy. Czy jest konkurencyjny? To zależy, które zawody... Na pewno ortopedzi nie chcą z nami współpracować. Myślę, że mają wiele innych możliwości zarobkowania.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI

Dziękuję bardzo.
Proszę, Pani Senator.

SENATOR
AGNIESZKA GORGOŃ-KOMOR

Jeszcze jedno krótkie pytanie. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia, na którym państwo sprawozdawaliście, to znaczy omawiana była nowelizacja tej ustawy, też o to pytałam. Wiadomo, że tężyzna fizyczna, dobre przygotowanie fizyczne do różnych działań w ramach medycyny pola walki, bo o takiej mówimy, jest bardzo ważne. Ale ja pytałam o wykorzystanie nowych technologii IT, telekonsultacji ze specjalistami. Państwo mnie wówczas zapewniali, że to się rozwija. Czy jest jakiś progres w tej chwili? Widzę tu poważną liczbę... Braliście udział w wielu akcjach. Branża technologii medycznych bardzo się rozwija. Czy korzystacie z tego? W jakim zakresie? Jakie macie oczekiwania? Dziękuję.

SZEF ZESPOŁU POMOCY HUMANITARNO-MEDYCZNEJ PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW
ARTUR ZACZYŃSKI

Pani Senator, jeżeli mogę skorzystać z wiedzy osoby odpowiedzialnej za RnD zespołu... Pan dyrektor Butkiewicz może opowiedzieć o nowościach, które wprowadzamy. Myślę, że zrobi to z największą przyjemnością.

ZASTĘPCA SZEFA ZESPOŁU POMOCY HUMANITARNO-MEDYCZNEJ
PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW
SŁAWOMIR BUTKIEWICZ

Szanowni Państwo, dzień dobry. Dziękuję za pytania. Witam panią senator.

Tak, my cały czas tę działkę rozwijamy. Pracujemy na systemie ATAK, który jest systemem bardzo bezpiecznym, zapewnia nam przesyłanie danych. To nie jest tak, że pracuje tylko zespół, który jest na misji. Pracuje cały zespół. Jeżeli potrzebujemy jakiejś konsultacji... Pracujemy też na Starlinku. Przesył danych jest dla nas niezwykle ważny. Centrum Koordynacji pracuje

24 godziny na dobę, kiedy my jesteśmy w działaniach. Tak że jeżeli jest potrzebne wsparcie którekolwiek z członków zespołu, który nie jest na miejscu, my takie wsparcie mamy. Ten zespół udało się zbudować i nawet jeżeli kogoś nie ma z nami fizycznie, to jego wiedza jest dla nas dostępna. Mamy też do kogo się zwrócić, jeśli potrzebna jest nam bardzo specjalistyczna wiedza. System ATAK i system Starlink zapewniają nam stały przepływ danych. Centrum Koordynacji wie niemal co do metra, gdzie jesteśmy, co robimy, co się z nami dzieje. Tak że tak jak wcześniej mówiliśmy, jest to dla nas bardzo istotna sprawa, tym bardziej że dostęp do wiedzy na miejscu, na terenie, na którym my pracujemy, czasami jest ograniczony. Czasami jeździmy w miejsca, w których nie ma nawet jednego domu w całości, nie mówiąc już w ogóle o jakiejś placówce medycznej. Dlatego jak najbardziej jest to duża część naszej działalności, którą chcemy rozwijać. I ona się cały czas rozwija. Dziękuję bardzo.

**SZEF ZESPOŁU POMOCY HUMANITARNO-MEDYCZNEJ PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW
ARTUR ZACZYŃSKI**

Chciałbym dodać, że w tej chwili wszystkie narzędzia diagnostyczne również są ucyfrowione. Przesył danych jest możliwy właśnie dzięki stałemu dostępowi do...

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z pań i panów senatorów chciałby zadać pytanie? Nie.

A z zaproszonych gości? Też nie.

Dziękuję w takim razie.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos niejako poza pytaniami?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**SENATOR
WALDEMAR KRASKA**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nie ukrywam, że przed powołaniem Zespołu Pomocy Humanitarnej-Medycznej wszelkie takie działania, które się odbywały, np. pomoc polskim turystom, którzy ulegli wypadkowi za granicą, a kilka takich przypadków było, czy też testowanie na obecność koronawirusa polskich kierowców tirów w Wigilię w Denver – oni bez tego nie mogli przedostać się do Polski – powodowały konieczność... No, zorganizować w ciągu 24 godzin w Wigilię zespół, który poleci i będzie tych kierowców badał, było naprawdę bardzo trudno. Te liczne sytuacje pokazują... Chylę czoła przed panem dyrektorem Butkiewiczem i panem dyrektorem...

(Głos z sali: Pomogę: Zaczyńskim...)

...Zaczyńskim, tak...

Z chwilą, kiedy pojawił się konflikt na Ukrainie, także chcieliśmy pomagać, pomagać medycznie. Idea powstania takiego zespołu rodziła się w ciągu ostatnich lat, ale myślę, że to ten ostatni okres spowodował, że ona się ziściła. Konflikt na Ukrainie, ten pociąg medyczny, który został stworzony i niósł pomoc nie tylko żołnierzom, ale także cywilom poszkodowanym w walkach na Ukrainie... Myślę, że był ten moment, który spowodował, że taki zespół powstał na stałe. Chodziło o to, żeby nie był organizowany wtedy, kiedy jest potrzeba, bo dość trudno jest odpowiednich ludzi zorganizować w bardzo krótkim czasie. Taki zespół powinien działać w systemie dyżurowym. To niestety kosztuje, ale myślę, że przykłady, które mamy opisane w tym sprawozdaniu, pokazują, że warto było zainwestować te pieniądze, że warto było taką grupę zbudować. Daje to bezpieczeństwo naszym obywatelom za granicą, bo zespół działa za granicą, ale także pomaga innym licznym

Wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia (10.)
oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (9.)

krajom – mówię np. o trzęsieniu ziemi w Turcji – które są w potrzebie. Wyraży ogromnego podziękowania panom dyrektorom za to, że ten zespół działa, bo jest potrzebny. Mam nadzieję, że będziemy korzystali z jego pomocy jak najrzadziej, ale najważniejsze, że jest.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
WALDY DZIKOWSKI

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zdrowie łączy, a pomoc innym ludziom tym bardziej. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie, zachwycony pan senator... Dobrze.

Drodzy Państwo, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Dziękuję zaproszonym gościom i życzę miłego wieczoru. Dziękuję państwu senatorom.
Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie połączonych komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 50)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Biuro Edukacji, Promocji i Wydawnictw,

Dział Wydawniczy